

MIROŚLAW KUCZKOWSKI

ŚW. JAN Z DUKLI W ŚWIETLE POLSKICH CZASOPISM TERCJARSKICH (1918-1939)

SAINT JOHN OF DUKLA
AS PORTRAYED IN THE POLISH TERTIARY JOURNALS (1918-1939)

A b s t r a c t. The printed word, journals in particular, are an invaluable source in learning about the events of the past. Among all these journals, there were religious ones, which held their own view of the context of historical events.

In the 1930s, the Catholic orders published 3,334 titles altogether. The largest number of publications was issued by the Jesuits, followed by the Salesians, Franciscans, Dominicans, Benedictines, Redemptorists as well as other congregations and orders.

In 1919, the tertiary press was represented by 164 titles worldwide. In the interwar period, all the obediences of the First Franciscan Order in Poland published their tertiary press titles. Altogether, Polish Franciscans were engaged in the publication of 13 tertiary journals, though some of the titles lasted only a couple of years.

The portrait of St. John of Dukla in these interwar tertiary titles is an important contribution to the study of the life of this outstanding saint. Despite vast research on the topic, the Saint's *curriculum vitae* is still subject to historical investigations.

John (Jan) of Dukla lived in the 15th century, when an observant group emerged wishing the Franciscans to move back to the authentic religious zeal of the original Franciscan Order. This century, full of historical turmoil, witnessed the rise of many saints that visibly testified to the power of the Franciscan ideal. On the long list of saints and blessed of the time, who were outstanding figures of the observant movement, there is also St. John.

Special devotion to John of Dukla added to the spread of his reverence beyond the walls of the monastery, which positively influenced the religious life of the Polish nation, as borne out by numerous pilgrimages to his tomb.

The tertiary journals of the interwar period tried to show John of Dukla as a nation-wide, and not only a domestic saint. Tertiary press also performed other important functions. For example, it informed the faithful about the situation of the Church and about the life of its saints and blessed.

Translated by Konrad Klimkowski

Key words: Saint John of Dukla, St. Francis of Assisi, tertiary journals, observant movement, Bernardines, rule, relics, miracles, legends, stories.

Słowo drukowane, a zwłaszcza czasopisma, stanowi cenne źródło w poznawaniu minionych wydarzeń. Wśród czasopism, także prasa o tematyce religijnej przekazuje nam m.in. kontekst zdarzeń historycznych.

W latach 30. XX wieku katolickie zgromadzenia zakonne łącznie wydawały 3 334 tytuły. Największą liczbę wydawnictw mieli jezuici – 685, a następnie: salezjanie – 503, franciszkanie – 349, dominikanie – 171, benedyktyni – 112, redemptoryści – 96 oraz inne zgromadzenia¹. W 1919 roku, wśród czasopism religijnych na świecie, prasa tercjarska była edytowana w 164 tytułach².

Wszystkie obediencje Pierwszego Zakonu Franciszkańskiego w Polsce w latach 1918-1939 publikowały czasopisma tercjarskie. Łącznie polscy franciszkanie wydawali 13 tytułów tercjarskich, niektóre z czasopism redagowane były tylko przez kilka lat³.

Czasopisma kierowane były głównie do tercjarzy, którzy w większości posiadali wykształcenie elementarne, a prezentowane artykuły pisane były nie językiem naukowym, ale w sposób prosty i przystępny. Prasa wypełniała wiele ważnych funkcji wśród tercjarzy, m.in. informowała o życiu Kościoła i Trzeciego Zakonu, a także zajmowała się formacją.

Przedstawienie postaci św. Jana z Dukli (1414-1484) w świetle polskich czasopism tercjarskich okresu międzywojennego niechaj będzie kolejnym wkładem w poznaniu tej wyjątkowej osoby. Pomimo wielu dociekań, *curriculum vitae* świętego stanowi wciąż dla historyków przedmiot badania. W omawianym okresie Kościół katolicki zezwalał na cześć Jana z Dukli w skali lokalnej i dlatego w opracowaniu zastosowano tytuł „błogosławiony”⁴. Ukazane w tym artykule poszczególne aspekty z jego życia opierają się na publikowanych informacjach w czasopismach i niekiedy różnią się od podstawowej literatury z nim związanej.

Najwięcej tekstów dotyczących błogosławionego opublikował „Dzwonek Trzeciego Zakonu”, który wydawali oo. Bernardyni od 1887 r. Tytuł czo-

¹ *Pokłosie misyjne*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 5(1939), s. 148.

² A. P a ń c z a k, *Zarys dziejów Franciszkańskiego Zakonu Świeckich*, w: *Franciszkański Zakon Świeckich*, Warszawa–Kraków 2000, s. 37.

³ M. K u c z k o w s k i, *Wstęp*, w: *Dzieje Trzeciego Zakonu św. Franciszka z Asyżu na ziemiach polskich w latach 1918-1939 w świetle czasopism terejarskich*, Pelplin 2010, s. 7-18.

⁴ I. W e r b i ń s k i, *Beatyfikacja*, w: *Leksykon duchowości katolickiej*, red. M. Chmielewski, Lublin–Kraków 2002, s. 72: „Akt papieski zezwalający na kult publiczny (np. przez odprawianie Mszy św. i odmawianie oficjum Liturgii Godzin) Sługi Bożego (Służebnicy Bożej) w jakimś kraju, diecezji lub zakonie”.

pisma w okresie międzywojennym przyjmował różne modyfikacje, a mianowicie: „Dzwonek Trzeciego Zakonu Ś.O.N. Franciszka Serafickiego”, „Dzwonek Jubileuszowy Trzeciego Zakonu Ś.O.N. Franciszka Serafickiego”, „Dzwonek III Zakonu św. Ojca Naszego Franciszka z Asyżu” i „Dzwonek Trzeciego Zakonu”. W periodyku zajmowano się tematyką związaną z dziejami oo. Bernardynów w Polsce, zamieszczano nekrologi zakonników i tercjarzy. Prezentowano hagiografię franciszkańską, a także informowano o misjach prowadzonych przez zakon oraz przedstawiano kwestie dotyczące tercjarstwa. Redaktorami „Dzwonka” w okresie międzywojennym byli: o. Czesław Bogdalski (do 1922), o. Wiktor Biegus (1922-1929) i o. Fidelis Kędziński (1929-1939).

Do innych czasopism, w których umieszczono artykuły o Janie z Dukli, należał „Posłaniec św. Antoniego z Padwy” wydawany od 1913 r. przez oo. Reformatów we Lwowie. Kolejnym pismem była „Rodzina Seraficka” redagowana od 1910 r. przez warszawskich oo. Kapucynów oraz „Szkoła Seraficka” edytowana w latach 1926-1938 przez oo. Reformatów (śląskich).

Pierwszy Zakon św. Franciszka z Asyżu w Polsce w XV wieku wydał kilku świętych i błogosławionych, oprócz św. Jana z Dukli znajdują się w tym gronie: bł. Jakub Strepa (1340-1409)⁵, św. Szymon z Lipnicy (1435-1482)⁶ i bł. Władysław z Gielniowa (1440-1505)⁷.

I. WAŻNIEJSZE WYDARZENIA Z ŻYCIA JANA Z DUKLI

1. NARODZENIE I MŁODOŚĆ

Jan urodził się ok. 1414 roku w Dukli, położonej na przełęczy między Karpatami, w starostwie krośnieńskim, łączącej ówczesne Węgry z Małopol-

⁵ *Pokaż mi się być matką*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 5(1934), s. 135-136.

⁶ *Błogosławiony Szymon z Lipnicy*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 7-8(1936), s. 195-201.

⁷ *Błogosławiony Władysław z Gielniowa*, „Szkoła Seraficka” 5(1935), s. 135-138, a także *Franciszkańscy Święci polscy*, „Szkoła Seraficka” 11(1927), s. 333: „Błogosławiony Szymon z Lipnicy (1482, kult zaaprobowany w 1682 r.) przedstawiony jest jak ratuje zadumionego, wskazując jednocześnie ręką na wizerunek Najśw. Panny; błog. Jan z Dukli (1414 do 1484, kult zaapr. 1733 r.) ukazany nam jest, jak go anieli niosą w powietrzu. Słynna to była podróż do Lwowa! Błogosławiony Ładysław z Gielniowa, jak porwany jest w zachwycie na kazalnicy warszawskiej, trzymając dyscyplinę w jednej ręce, a figurkę ubiczowanego Chrystusa w drugiej (um. 1505, kult zaapr. 1750 r.), błog. zaś Jakób Strepa (1350 do 1411, kult zaapr. 1790 r.) wpatrzony jest w zjawisko Niepokalanego Poczęcia. On tu uczył lud lwowski śpiewać godzinki o Najśw. Pannie”.

ską. Przez miasto przechodził główny trakt handlowy i komunikacyjny, gdzie przejeżdżały bogate karawany kupieckie.

Młody Jan wzrastał pod okiem rodziców, Jana i Katarzyny, którzy byli ludźmi zamożnymi, a także rozmiłowanymi w Bogu. Już od najmłodszych lat „w niewinnych jego oczach lśnił ów anielski blask, który zapowiadał jego przyszlą świętość i wybraństwo duchowe, a zarazem bystrość i pojętność umysłu”⁸. Pierwsze nauki mały Janek pobierał w szkole parafialnej, gdzie na jego talent zwrócił uwagę miejscowy proboszcz, który zachęcił rodziców, aby wysłali swojego syna na dalsze nauki do Krakowa. Przebywając w Krakowie, znajdował się pod opieką oo. franciszkanów konwentualnych, gdzie został polecony przez braci franciszkanów z klasztoru krośnieńskiego⁹.

W przypadku przedstawionych powyżej etapów życia Jana koniecznie jest odniesienie się do podstawowej literatury w tym temacie, która dosyć znacznie różni się od informacji pochodzących z czasopism. Kwestia pochodzenia i wczesnej młodości nie jest dość jasna, a w zagadnieniu wykształcenia biografowie ogólnie przyjmują, że Jan początkowe etapy przechodził analogicznie, jak inni współbracia z tego okresu¹⁰.

2. PUSTELNIA

Po ukończeniu nauczania, udał się do swoich rodzinnych stron, „podróż” trwała trzy lata¹¹. W czasie drogi do domu usłyszał wewnętrzny głos, że Bóg żąda od niego ofiary¹². Niestety nie umiał on na to pytanie odpowie-

⁸ W. B i e g u s, *Żywot błog. Jana z Dukli*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 1(1933), s. 5.

⁹ B i e g u s, *Żywot*, s. 5-6.

¹⁰ E. W y c z a w s k i, *Błogosławiony Jan z Dukli: życie i cześć pośmiertna*, Kraków 1957, a także E. W y c z a w s k i, F. M u r a w i e c, *Święty Jan z Dukli (ok. 1414-1484)*, Kalwaria Zebrzydowska 1997 oraz K. S i t n i k, *Święty Jan z Dukli*, „Folia Historica Cracoviensia” 15-16(2009-2010), s. 111-126.

¹¹ M. G a j e w s k a, *Waria. Krosno – Puszcza Ś. Jana z Dukli*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu Ś.O.N. Franciszka Serafickiego” 6(1929), s. 347: „Puszczę bł. Jana koło Dukli, gdzie to bł. Jan Dukielczyk, już po chlubnym ukończeniu Akademii Jagiellońskiej, gotował się przez 3 lata (r. 1440), w największym ukryciu jako pustelnik, do wielkiego dzieła miłości czynnej Boga i Ojczyzny. Jakkolwiek Krosno od Puszczy dzielą 3 dobre mile”.

¹² *Puszcza błog. Jana z Dukli*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 7(1930), s. 426: tu podano także inną historię, a mianowicie: „po ukończeniu studiów w Akademii krakowskiej, wrócił Jan do rodzinnego miasteczka Dukli. Naprzód skierował swe kroki do parafialnego kościoła, by podziękować Bogu za szczęśliwy powrót. W czasie modlitwy przed Najśw. Sakramentem usłyszał w duszy swej głos Boży: «Porzuć świat, ani nie wchodź w dom rodzicielski». Zdrę-

dzieć. Aby rozpoznać wewnętrzne wołanie udał się w lasy na górę Cergową i w dolinę Zaśpít. W czasie pobytu wśród jodeł, sosen i świerków „mężniała jego dusza na tej cichej ustroni, złączona przez rozmyślania, modlitwy, post i umartwienia z Bogiem”¹³. Tam własną pracą zbudował kapliczkę, a także wykopał studnię, z której później wiele osób czerpało wodę i w sposób cudowny zostało uleczonych. Jego pożywieniem były owoce leśne i korzenie roślin¹⁴.

3. ŻYCIE ZAKONNE

Przebywając w pustelni rozmawiał z Janem Kantym i pod jego wpływem postanowił wstąpić do Zakonu św. Franciszka z Asyżu¹⁵. Zadowolony z tego spotkania opuścił Cergowę i udał się do Krosna. Tam zwrócił się z prośbą o przyjęcie do klasztoru oo. franciszkanów konwentualnych, a ponieważ był im znany nie robiono mu żadnych trudności i później z listem polecającym odesłano go do Lwowa.

We Lwowie przyjął habit i odbył roczny nowicjat, po którym złożył śluby zakonne. Często wracał myślami do pustelni, był przekonany, że dokonał właściwego wyboru, a współbraciom mówił: „Ja zaś Bogu dziękuję, że mnie powołać raczył do zakonu... Kto bowiem sam pozostaje na puszczy, z konieczności pozbawiony być musi wielu dóbr duchowych – te zaś dobra, które posiada, nie przynoszą żadnego, albo mały tylko pożytek”¹⁶. Po wyświęceniu na kapłana zakonnego, bracia powierzali mu funkcje przełożenijskie, był gwardianem klasztoru w Krośnie i kustoszem we Lwowie. Urzędy sprawował z wielką pokorą, obdarzany przez współbraci uznaniem i posłuszeństwem.

W Zakonie marzył o tym, aby wrócić do pierwotnego ideału franciszkańskiego, jaki zostawił św. Franciszek i jego pierwsi bracia. W ówczesnym

wiał młodzieniec. Jak to? Od progu swych rodziców mam się cofnąć? [...] Chryste Panie! Jęczał Jan to ponad siły! Chryste Panie! Jęczał Jan boleśnie i głową rozpaloną bił o zimną posadzkę kościoła. «Synu mój» usłyszał Jan poraz wtóry – nie dziel serca na dwoje, chcę byś teraz sam na sam został tylko ze Mną. Młodzian smutnie zwiesił głowę, z oczu płynęły łzy, a z piersi tłumione dobywały łkania, modlił się długo, a potem wyrzekł: «Panie dziej się wola Twoja», powstał i wyszedł z kościoła, kierując się wprost na górę Cergową”.

¹³ W. B i e g u s, *Żywot błog. Jana z Dukli*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 1(1933), s. 5.

¹⁴ *Bł. Jan z Dukli kapłan I Zakonu 1 października*, „Szkoła Seraficka” 10(1932), s. 297.

¹⁵ W. K o z u b a l, *Puszcza bł. Jana z Dukli*, „Posłaniec św. Antoniego z Padwy” 8-9 (1930), s. 234.

¹⁶ B i e g u s, *Żywot*, s. 6.

czasie w Pierwszym Zakonie powstał formalny rozłam na dwa kierunki: łagodniejszy i ostrzejszy¹⁷. Zakonników, którzy byli zwolennikami złagodzenia zasad życia zakonnego nazwano konwentualnymi, a drugich – obserwantami, których w Polsce nazywano bernardynami¹⁸.

Jednym ze zwolenników obserwy był Jan Kapistran¹⁹, którego reformy popierał Jan z Dukli. On to po osiedleniu się bernardynów we Lwowie, przypatrywał się ich twardemu życiu i żarliwości w wypełnianiu reguły. Po pewnym czasie postanowił o przejściu do nowej wspólnoty²⁰. Przy przechodzeniu do innej gałęzi zakonnej nie było wtedy większych trudności, ponieważ konwentualni i obserwanci tworzyli to samo zgromadzenie. Jednak Jan był zakonnikiem wybitnym i mógł liczyć się z oporem przełożonych. Chcąc pokonać prawdopodobne utrudnienia i pozyskać pozwolenie, wykorzystał nadarzącą się okoliczność. Co roku władze Lwowa wyprawiały ucztę na cześć prowincjała franciszkanów, który wizytował klasztor. Otóż na taką ucztę udał się Jan, gdzie wobec uczestników uroczystości zapytał przełożonego, czy może udać się do obserwantów. Prowincjał wyraził zgodę, zapewne myśląc tylko o odwiedzinach. Fortel się udał, choć dopiero później

¹⁷ *Błogosławiony Jan z Dukli – nauczyciel chorych*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 2(1939), s. 46: „Było to wówczas, gdy błogosławiony Jan z Dukli wiedziony łaską Pańską przeszedł od OO. Franciszkanów do ściślejszej tegoż Zakonu obserwy do tzw. w Polsce OO. Bernardynów. Inicjatorami tej reformy w łonie franciszkańskiego zakonu byli: św. Bernardyn z Sjeny naprzód, a potem św. Jan Kapistran”.

¹⁸ B i e g u s, *Żywot*, s. 7: „Już w początkach zakonu, jeszcze za życia św. Franciszka, dały się zauważyć te dwa kierunki. Przez przeszło dwa wieki szły one obok siebie równorzędnie, ścierając się wzajemnie, ale nie rozrywając jedności zakonnej. W wieku jednak XV. tak się stosunki między temi dwoma kierunkami ułożyły, że dalsza jedność była niemożliwa. Opatrzność Boża czuwała, aby zakon nie zatracił w całości swego pierwotnego charakteru, to też wzbudziła w zakonie żywiłowy odruch za ścisłym przestrzeganiem reguły. Siłą faktu kierunek zakonnej obserwancji nabiera coraz więcej na żywotności i atrakcji, zwłaszcza, gdy na jego czele stanęli tacy mężowie jak nieśmiertelnej pamięci św. Bernardyn ze Sieny (†1444) i św. Jan z Kapistranu (†1456). [...] św. Jan [Kapistran] założył pod Wawelem na Stradomiu klasztor i kościół, ufundowany przez samego Zbigniewa Oleśnickiego. Pierwszemu temu kościołowi i klasztorowi nadał św. Kapistran tytuł „św. Bernardyna”. [...] I ten to tytuł kościoła i klasztoru zaważył o nazwie osiadłych tamże zakonników, których poza Polską nazywano Franciszkanami-obserwantami lub Obserwantami, a w Polsce Bernardynami”.

¹⁹ C. B o g d a l s k i, *Św. Jan Kapistran w Krakowie*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 1(1935), s. 60-64.

²⁰ *Bł. Jan z Dukli kapłan I Zakonu 1 października*, s. 297: „Gdy w r. 1453 święty Jan Kapistran przybył do Polski, błogosławiony nasz Duklan zapragnął oddać się pod kierunek żarliwego Apostoła. Więc za pozwoleniem prowincjała wstąpił do pokrewnej gałęzi naszego Zakonu – do Braci Bernardynów czyli Obserwantów”.

inni zdali sobie sprawę z tego, co nastąpiło. Jan mimo wszystko, gdy uzyskał zgodę, opuścił dotychczasowy klasztor św. Krzyża i wstąpił do klasztoru św. Andrzeja na Halickim Przedmieściu. W nowym miejscu został radośnie powitany przez franciszkanów obserwantów (bernardynów)²¹.

Poprzez wstąpienie do obserwy rozpoczęło się dla Jana inne, upragnione przez niego życie. Po odbyciu drugiego nowicjatu szedł jeszcze bardziej po drodze do doskonałości²². Regułę wypełniał z wyjątkową sumiennością i starannością. Poza zachowaniem przepisów reguły, Jan odprawiał różne ćwiczenia pobożne, praktykował ascezę i odmawiał sobie dodatkowo wielu rzeczy. Wiadomości o jego pobożnym i świętym życiu szybko rozeszły się po świecie. Do furty klasztornej przychodziło wielu ludzi, którzy prosili o Jana o kierownictwo duchowe.

W 1482 roku do Lwowa przybyły dwie pobożne kobiety „zaprawione i zachęcone do życia bogomyślnego przez samego św. Jana Kapistrana”²³. Tam, pod kierownictwem ubogiego zakonnika Jana z Dukli, pociągnęły sporo kobiet ku doskonałości chrześcijańskiej. Dla tej grupy niewiast mieszkańcy Lwowa wybudowali klasztor i kościół²⁴.

Jan z Dukli był znany również z głoszenia kazań. Otóż w 1472 roku Kapituła Generalna obserwantów otrzymała od papieża Sykstusa IV (1471-1484) nakaz głoszenia krucjaty przeciwko Turkom oraz herezjom zachodnim – husytyzmowi. Prowincja polska, na swojej kapitule w Poznaniu, wyznaczyła o. Ja-

²¹ K o z u b a l, *Puszcza*, s. 235: „Według pobożnego podania – ukazała się Mu N.M. Panna z Dzieciątkiem Jezus na ręku w czasie do modlitwy i rzekła doń te słowa: «Synu idź do obserwy». Po przezwyciężeniu różnych przeszkód, przeszedł do Obserwantów”.

²² *Błogosławiony Jan z Dukli. Kapłan Zakonu OO. Bernardynów, Patron Polski i Litwy (1414-1484)*, „Rodzina Seraficka” 10(1927), s. 310: „Oddając się całkowicie modlitwie i pokucie, kroczył błog. Jan wciąż ku doskonałości. Szczególnie ćwiczył się w pokorze i z upodobaniem wykonywał najpospolitsze czynności, uważając siebie za najostatniejszego z braci. Wiernie służąc świętemu ubóstwu, używał tylko niezbędnych, najlichszych sprzętów. Mawiał przytem, że Reguła zakonna jest jego jedynym bogactwem”.

²³ B i e g u s, *Żywot*, s. 11.

²⁴ Tamże: „Dla tego grona bogobojni obywatele lwowscy zbudowali w pobliżu kościoła OO. Bernardynów na Przedmieściu Halickim klasztor i kościół, a błog. Jan ułożył regułę w duchu reguły tercjarskiej”. Zob. także B. M i g d a ł, *Bernardynki*, w: *Zakony św. Franciszka w Polsce w latach 1772-1970*, red. J. Bar, Warszawa 1978, s. 37: „Lwów. Wspólnota zakonna siostr zaczęła się tu formować niedługo po osiedleniu się bernardynów, którzy przybyli do miasta w r. 1460. Dzięki staraniom dwóch zwłaszcza energicznych siostr, Katarzyny Hanuszewskiej i Katarzyny Kolawka, lwowianek, już w r. 1480 wzniesiony został klasztor, do którego zakonnice mogły się sprowadzić”.

na, aby pełnił funkcję pokutnego misjonarza²⁵. Pomimo sędziwego wieku, ojciec z zapałem głosił kazania. W tym okresie we Lwowie zamieszkiwały różne narody, aby sprostać zadaniu Jan przemawiał w języku polskim, ruskim i niemieckim. W głoszonych kazaniach wskazywał prawdziwą wiarę, wytykał błędy i grzechy, a szczególnie podnosił serca ku Bogu. Najwięcej czasu poświęcał nawracaniu schizmatyków, gromadził ich wokół siebie i udawał się do ich domów. Tysiące ludzi zagubionych, za jego przyczyną, powróciło na łono Kościoła katolickiego²⁶. Niestety „popi szymmatyccy, widząc jakie triumfy święci ten niepospolity kaznodzieja i misjonarz, jak przez jego słowa i zabiegi wymykają się im do katolicyzmu dotychczasowe ich owieczki, urągali mu, odgrządzali się, czynili zasadzki, ale mąż Boży, jako dobry pasterz, gotów był nawet przelać krew i życie oddać dla świętej Jezusowej sprawy”²⁷. Pomimo wszystko cieszył się poważaniem wśród Rusinów i Ormian. Wyrzekł się osobistej wygody, pracował jedynie dla Boga i narodu²⁸.

4. OSTATNIE CHWILE I ZGON

W starszym wieku utracił wzrok oraz dołączyły do tego jeszcze inne dolegliwości zdrowotne. Za wszystkie doświadczenia dziękował Bogu i nie narzekał na swój los²⁹. Otrzymywał pociechę w modlitwie i widzeniach,

²⁵ B i e g u s, *Żywot*, s. 12: „Spełniając życzenie papieża, kapituła generalna odniosła się do poszczególnych prowincyj. Prowincja polska, na kapitule swojej w Poznaniu, tegoż jeszcze roku odbytej, poruciła głoszenie krucjaty O. Kandydowi z Przeworska, a na pokutnych misjonarzy wyznaczono w Poznaniu O. Andrzeja Reja, w Wilnie O. Marjana z Jeziorka, a we Lwowie błog. Jana z Dukli”.

²⁶ *Bł. Jan z Dukli kapłan I Zakonu 1 października*, s. 298: „Mieszkając w Lwowie, kazywał do Rusinów, chodził do ich domów, zgromadzał koło siebie, uczył, przekonywał, oświecał, jednał z Bogiem. Niekiedy stawał na placach publicznych i wyszedłszy na jakie podwyższenie, żarliwie przemawiał do tłumnych rzesz. W ten sposób tysiące odstępców poznawało prawdziwą religię i wróciło na łono Kościoła. W słuchaniu spowiedzi bywał niestrudzony, zwłaszcza w czasie morowego powietrza. Od pracy nie odstępował mimo wynędznienia ciała, chorych nóg; wygod żadnych nie chciał, ani nie przyjmował, a siły apostołskie czerpał z medytacji i gorącej modlitwy do Matki Bożej. Czysty jak anioł, ubogi, pokorny, posłuszny i zatopiony w Bogu, niezmordowanie pracował na Jego chwałę i wiele dusz nawrócił do pokuty”.

²⁷ B i e g u s, *Żywot*, s. 12.

²⁸ F. H e r r m a n n, *Dziejowe posłannictwo błog. Jana z Dukli*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 1(1933), s. 21-24.

²⁹ *Błogosławiony Jan z Dukli – nauczyciel chorych*, s. 47: „Pokój nieopisany wystąpił wtedy na oblicze Sługi Bożego i harmonizował dziwnie z bolesnym stygmatem jego kalectwa. Wzruszający to był głęboki widok, kiedy świątobliwy ten starzec, oparty o ramię brata

a w jednym z nich Matka Boska przekazała: „Będiesz patronem ruskich krajów”³⁰.

Często podczas modlitwy wpadał w ekstazę, podczas której „ukazywała mu się Matka Najśw. z Dzieciątkiem Jezus, a on jakby nie ślepiec widział ich żywo”³¹. Urzeczony objawieniami chciał jak najszybciej przejść do życia wiecznego. Przeczuwając chwilę przejścia, zebrał współbraci i zachęcał ich do przestrzegania oraz zachowywania tego wszystkiego, do czego wcześniej się zobowiązali. Wskazywał na nieskończoną dobroć Boga i szczodrość w wynagradzaniu tym, którzy mu wiernie służą. Wspominał im o obietnicy przekazanej przez Maryję, że gdy będą wytrwali w służbie Bogu i bliźnim, to w miejscu obecnego małego drewnianego klasztoru będą mieli murowany obszerny kościół i klasztor.

Mimo pogarszającego się stanu zdrowia nie zaprzestał posługi duszpasterkiej, głosił kazania i słuchał spowiedzi, a także nie zmienił surowego sposobu życia. Postępująca choroba nie osłabiła jego żarliwości duchowej. Przeczuwając chwilę śmierci, „zażądał ostatnich Sakramentów świętych i jako 70-letni starzec zasnął w Panu, do ostatniego tchnienia odmawiając psalmy pokutne”³². Zmarł w święto św. Michała Archanioła, 29 września 1484 r.³³

Informacja o śmierci rozeszła się bardzo szybko po mieście, wiele osób chciało po raz ostatni ujrzeć o. Jana, jego pogrzeb skupił cały Lwów. Nabożeństwo pogrzebowe nie było obrzędem smutku, ponieważ nikt nie wątpił, że nowy święty dostał się do nieba.

zakonnego, sunął zwolna, poomacku, spokojny uśmiechnięty do ołtarza lub na ambonę. Mszę św. odprawiał przy pomocy innego kapłana, a do kazań, których i wówczas nie zaprzestał, przygotowywał się w ten sposób, że mu kleryk zakonny czytał dzieła wskazane, a On notował sobie w pamięci potrzebne prawdy, które potem długo w noc głuchą, przetrawiał we własnej pamięci i sercu”.

³⁰ B e g u s, *Żywot*, s. 13, a także J. G ó r e c k i, *W 200 rocznicę beatyfikacji bł. Jana z Dukli*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 1(1933), s. 31: „Poprzednio czczonym był jako patron Rusi, którą za życia swego w wielkiej mierze sam nawracał i utwierdzał w wierze katolickiej. Błog. Jan z Dukli jako działacz kresowy był doskonałym przykładem polskiej misji historycznej na bliski ukochany Wschód. Szedł tam z krzyżem, ze słowami ewangelicznej miłości, budował swoim przykładem, świętością życia uśmierzał nieuniknione sąsiedzkie zatargi i spory”.

³¹ *Co wzgórze jest miłujcie*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu Ś.O.N. Franciszka Serafickiego” 5(1930), s. 276.

³² *Bł. Jan z Dukli kapłan I Zakonu 1 października*, s. 298.

³³ *Błogosławiony Jan z Dukli. Kapłan Zakonu OO. Bernardynów, Patron Polski i Litwy*, s. 311.

Został pogrzebany w zwykłym grobie w chórze zakonnym, gdzie wcześniej spoczywał inny brat zakonny. Do miejsca tego napływało wielu pielgrzymów, którzy prosili o pomoc w różnych potrzebach. Od początku przy grobie Jana z Dukli działy się zjawiska dotychczas niezwykle. Obserwowano „tam świeciła, nie ręką ludzką zapalane. Cuda raz po raz przy grobie Jego doznawane, rozpałyły w sercach wiernych cześć ku Niemu”³⁴.

Autorzy niektórych artykułów nadawali Janowi tytuły, z którymi warto się zapoznać, a mianowicie: „Błog. Duklan to Święty Napowietrzny, to Święty Skrzydlaty!”³⁵, „Apostoł szyzmatyków”, „Grom bisurmanów”³⁶ i „apostoł niewiernych”³⁷.

II. WYNIESIENIE NA OŁTARZE

1. NASTĘPNE LATA PO ŚMIERCI

Grób Jana z Dukli był nawiedzany przez różne osobistości. Przy nim modlili się nie tylko katolicy, ale także prawosławni i Ormianie. Od tego czasu wierni za przyczyną Jana wyprasali sobie niezliczone łaski. W 1487 roku, po trzech latach od śmierci, papież Innocenty VIII (1484-1492) postanowił „podnieść błogosławione ciało z ziemi i złożyć w miejscu zaszczytnem”³⁸. Jednak dopiero w październiku 1521 roku dokonano przeniesienia doczesnych szczątków Jana do trumny dębowej i złożenia ich do innego grobowca w pobliżu ołtarza³⁹. Na początku XVII w. w Dukli wybudowano nowy kościół, w którym umieszczono marmurowy sarkofag przedstawiający bł. Jana⁴⁰.

³⁴ *Publiczna cześć błog. Jana z Dukli*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 1(1933), s. 15.

³⁵ J. D u k l a n M i c h n a r, *Patron podniebnych wzlotów*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 1(1933), s. 27.

³⁶ M. G a j e w s k a, *Waria. Krosno – Puszcza Ś. Jana z Dukli*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu Ś.O.N. Franciszka Serafickiego” 6(1929), s. 349.

³⁷ *Waria. Jeszcze słów parę o Dukli*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu Ś.O.N. Franciszka Serafickiego” 7(1929), s. 418.

³⁸ K o z u b a l, *Puszcza*, s. 236.

³⁹ *Pamiętki po błogosławionym Janie*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 1(1933), s. 43.

⁴⁰ *Publiczna cześć błog. Jana z Dukli*, s. 17: „Ołtarz Bł. Jana. Zbudowany jest z czerwonego marmuru. Pod menzą jest wielki marmurowy sarkofag przedstawiający Bł. Jana w chwili błogosławionego skonu. Relikwii tam żadnych niema, jak mylnie niektórzy sądzą. Błogosławione szczątki przechowują się w srebrnej trumnie, sprawionej za staraniem o. Kapistrana Wdziekońskiego ułożonej za szkłem na wielkim ołtarzu tak, że z obu stron ołtarza je oglądać można”.

Wśród wielu osób, które oddawały cześć, była starościna stryjska Potocka, która w 1520 roku ofiarowała wota dziękczynne. Przy grobie modlili się królowie: Zygmunt III, Władysław IV, Jan III Sobieski wraz z synem Jakubem w otoczeniu legata papieskiego Horacego Pallacini i kardynała Radziejewskiego. W 1621 roku miejsce spoczynku nawiedził Jan Kazimierz, a później Michał Korybut Wiśniowiecki (1633, 1649) wraz z żoną Elżbietą (1671).

Oprócz królów byli tam hetmani i marszałkowie koronni: Zamojski, Chodkiewicz, Żółkiewski⁴¹ i Stanisław Koniecpolski⁴².

W 1737 roku ks. Mikołaj Gerard Wyżycki (†1757), arcybiskup Lwowa, postanowił o pozostawieniu relikwii w kościele, część z nich, tj. kości z ręki, oprawiono w relikwiarz. Również wydzielono dwie kostki z palca, jedną z nich dla Marii Józefy ówczesnej królowej Polski (†1757), a drugą dla arcybiskupa. Dnia 16 lipca 1740 roku przeniesiono relikwie, które następnie złożono na głównym ołtarzu w srebrnej trumience, a w 1743 roku część z nich przekazano do kościoła w Dukli⁴³.

2. BEATYFIKACJA

Czyniono starania w Stolicy Apostolskiej, aby Jan z Dukli został beatyfikowany. Zaangażowani w rozpoczęcie, a później dalsze prowadzenie procesu beatyfikacyjnego byli arcybiskupi lwowscy, królowie polscy, senatorowie i duchowieństwo. Postępowanie procesowe zostało przeprowadzone w XVII i XVIII wieku, które zakończono 17 stycznia 1733 roku przez papieża Klemensa XII (1730-1740) ogłoszeniem Jana z Dukli błogosławionym.

Pierwsze uroczystości ku czci bł. Jana z Dukli odbyły się w dniach 16-19 lipca 1733 roku we Lwowie. Wcześniej 23 czerwca, ks. Wacław Hieronim Sierakowski (†1780), arcybiskup Lwowa, wystosował specjalną odezwę do księży proboszczów oraz wiernych dekanatu lwowskiego i gródeckiego związaną z uroczystościami. Wieczorem 16 lipca, z obrazem błogosławionego przeszli zebrani wierni w uroczystej procesji z katedry do kościoła, gdzie spoczywały jego relikwie. Dnia 19 lipca odbyła się uroczysta Msza św. pontyfikalna celebrowana przez arcybiskupa⁴⁴.

⁴¹ *Publiczna cześć błog. Jana z Dukli*, s. 15, a także G a j e s k a, *Waria*, s. 349.

⁴² *Błogosławiony Jan z Dukli, Apostoł rubieży wschodnich*, „Posłaniec św. Antoniego z Padwy” 8-9(1933), s. 255.

⁴³ *Pamiętki po błogosławionym Janie*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 1(1933), s. 44.

⁴⁴ *Publiczna cześć błog. Jana z Dukli*, s. 16.

W 1735 roku Stolica Apostolska zezwoliła na oddawanie czci bł. Janowi z Dukli w całej Polsce i w Wielkim Księstwie Litewskim, a na prośbę króla Augusta III i biskupów: krakowskiego, lwowskiego i chełmińskiego został zatwierdzony wybór błogosławionego na patrona Polski i Wielkiego Księstwa Litewskiego⁴⁵.

Dnia 25 stycznia 1742 roku papież Benedykt XIV (1740-1758) udzielił odpustu zupełnego pod zwykłymi warunkami wszystkim wiernym, którzy w pierwszą niedzielę po oktawie św. Apostołów Piotra i Pawła nawiedzą kościół braci mniejszych franciszkanów. Odpust był związany z bł. Janem z Dukli⁴⁶.

Ku czci błogosławionego wybudowano kościół i klasztor w jego rodzinnym mieście (1743), a także kolejny w Żytomierzu (1761)⁴⁷.

3. KU KANONIZACJI

W 1754 roku rozpoczęły się starania o kanonizację błogosławionego Jana. Przygotowaniem i opracowaniem potrzebnych dokumentów zajmował się o. Wenanty Tyszkowski. Oprócz przygotowania dokumentacji, istotne również było pozyskanie na ten cel środków finansowych. Wśród pieniędzy złożonych w 1762 roku było 48 dukatów, które na rozpoczęcie procesu kanonizacyjnego

⁴⁵ J. G ó r e c k i, *W 200 rocznicę beatyfikacji bł. Jana z Dukli*, s. 31: „Ratował umiłowane miasto Lwów przed napadami hord barbarzyńskich i przez pamięć tych zasług na prośby króla polskiego Augusta III i Episkopatu polskiego został przez Stolicę Ap. Ogłoszony Patronem Królestwa Polskiego i Litwy w r. 1739”, a także *Publiczna cześć błog. Jana z Dukli*, s. 16: „W roku 1739, dekretem z dnia 5. września na prośbę biskupów: krakowskiej, lwowskiej, chełmińskiej diecezji oraz na prośbę króla Augusta III Stolica św. zatwierdziła wybór błog. Jana z Dukli na Patrona Polski i W. Ks. Litewskiego” oraz *W 450. rocznicę śmierci Błogosławionego Jana z Dukli*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 9(1934), s. 243: „takim nieocenionym nauczycielem narodu i po wszystkie wieki chlubą naszą niezmierną jest również Błog. Jan z Dukli, ogłoszony jeszcze w Polsce przedrozbiorowej, Patronem Polski, Rusi i Litwy”.

⁴⁶ *Publiczna cześć błog. Jana z Dukli*, s. 16: „W roku 1742 Benedykt XIV, dekretem z dnia 25. miesiąca stycznia udzielił na wsze czasy odpust zupełny dla wszystkich wiernych w Polsce i W. Ks. Litewskim, którzy w pierwszą niedzielę po oktawie św. Apostołów Piotra i Pawła (od pierwszych do drugich nieszpórów) kościół Zakonu Braci Mniejszych odwiedzą i zwykłym warunkom do pozyskania odpustu koniecznym zadość uczynią. Na tę bowiem niedzielę przeniesiono w Polsce (uchwałą S.R.K. zatwierdzoną przez Papieża w r. 1741) i w W. Ks. Litewskim uroczystość błog. Jana z Dukli. Ponieważ oktawa św. Piotra i Pawła kończy się z dniem 6-go lipca, to też w pierwszą niedzielę bezpośrednio po 6. dniu lipca następującą, przypada w Polsce uroczystość błog. Jana z Dukli. Uroczystość tę najwcześniej można obchodzić dnia 7. miesiąca lipca, a najpóźniej dnia 13”.

⁴⁷ Tamże, s. 18.

otrzymał Urban Filippi Majani w Rzymie⁴⁸. W późniejszych latach na potrzeby procesu urządzano zbiórki pieniężne, a mianowicie w 1765 roku o. Paulin Urbanowski zebrał 71 400 złp., a w 1769 roku 94 000 złp. Niestety rozbiory Polski spowodowały, iż sprawa kanonizacji zupełnie upadła, choć jeszcze dokonywano prób znalezienia środków finansowych. Za panowania Józefa II Habsburga (1741-1790) skonfiskowano dotychczas zebrane fundusze na kanonizację⁴⁹.

Pomimo trudności cześć bł. Jana z Dukli nie ustawała, w 1884 roku na synodzie diecezjalnym wznowiono sprawę kanonizacji. Do relikwii bł. Jana, przybywały liczne grupy pielgrzymów, a także organizowane były zjazdy chorych. Jeden z nich zorganizował Polski Sekretariat Chorych we Lwowie⁵⁰.

W latach 20-30. XX wieku w „Dzwonku Trzeciego Zakonu” zachęcano do składania ofiar na „Fundusz Kanonizacyjny bł. Jana z Dukli, Prowincjałat OO. Bernardynów, Rzeszów”⁵¹. Publikowano również wykazy imienne osób i instytucji, które składały ofiary pieniężne⁵². W następnych latach na przeszkodzie procesu stanęła druga wojna światowa i dopiero od 1948 roku dalej kontynuowano proces kanonizacyjny w Rzymie.

Błogosławiony Jan z Dukli został kanonizowany przez papieża bł. Jana Pawła II (1978-2005), 10 czerwca 1997 r. w Krośnie.

⁴⁸ Tamże.

⁴⁹ Tamże: „W kasie wiedeńskiej c. k. kasa miedzi, żywego srebra i kopalni w r. 1783 w czerwcu dnia 2. Wystawiła rewers do 1. 14680 na 299 zł. 30 kr. należących do kanonizacji błog. Jana z Dukli. W aktach ziemskich były zapisane znaczne sumy, wypożyczone z kasy kanonizacyjnej Pawłowi Starzyńskiemu, Stanisławowi Kordyszowi, Michałowi Grocholskiemu, Stanisławowi Miedźwiedzkiemu”. Zob. także K o z u b a l, *Puszcza*, s. 237: „I dawno już byłby błog. Jan z Dukli ogłoszony Świętym, gdyby nie pierwszy rozbiór naszej ukochanej Ojczyzny. W Rzymie sprawa kanonizacji szła szybko, akta pilnie badano, zebranych było 94.000 Złp. Na kosztą kanonizacji i nie było najmniejszej wątpliwości, że wyrok Stolicy Ap. Wypadnie pomyślnie”.

⁵⁰ *Chorzy miasta Lwowa u Bł. Jana z Dukli*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu Ś.O.N. Franciszka Serafickiego” 10(1931), s. 306.

⁵¹ *Fundusz kanonizacyjny bł. Jana z Dukli*, „Dzwonek Organ Zakonu i Misyj Franciszkańskich” 9(1932), s. 193, a także *Uwaga*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 1(1933), s. 49.

⁵² *Fundusz kanonizacyjny bł. Jana z Dukli*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 6(1932), s. 161, a także *Ofiary na fundusz kanonizacyjny bł. Jana z Dukli złożyli*, tamże, nr 2(1934), s. 32 oraz *Na fundusz kanonizacyjny błog. Jana z Dukli*, tamże, nr 1(1936), s. 33 i *Na kanonizację bł. Jana z Dukli*, tamże, nr 4(1936), s. 96, a także *Na kanonizację błog. Jana z Dukli*, tamże, nr 7-8(1936), s. 192.

III. OBCHODY JUBILEUSZOWE

O pamięci wobec bł. Jana z Dukli świadczyły obchody jubileuszowe. Niestety czasopisma tercjarskie jedynie o nich sygnalizowały, nie podając szerszych informacji z przebiegu obchodów.

Pierwsze uroczystości odbyły się w 1884 roku, kiedy obchodzono uroczystości 400. lecie śmierci błogosławionego⁵³.

Drugim jubileuszem dotyczył rocznicy 200. lecia beatyfikacji Jana z Dukli, który w Polsce obchodzili wszystkie zakony franciszkańskie⁵⁴. Wstępnie zaplanowano obchody na 17 stycznia 1933 roku⁵⁵, jednak główne uroczystości jubileuszowe odbyły się w dniach 1-9 lipca 1933 roku we Lwowie. Jubileusz zgromadził wielkie tłumy wiernych nie tylko ze Lwowa, ale także z okolicznych miejscowości. Z 8/9 lipca miała miejsce całonocna adoracja Najświętszego Sakramentu, po której została odprawiona suma pontyfikalna przez abpa Bolesława Twardowskiego (1864-1944). Po południu uroczysta procesja z relikwiami błogosławionego przeszła ulicami Lwowa, z kościoła oo. bernardynów do katedry⁵⁶.

Z okazji jubileuszu, w puszczy przy kaplicy wybudowano metalową dzwonicę i zawieszono trzy dzwony jubileuszowe, których „harmonijne głosy płynąć będą po górach i dolinach słynnej dukielskiej przełęczy, budząc w duszach ludzkich pamięć i cześć do błog. Patrona naszego, ufność w jego orędownictwo i w lepsze jutro”⁵⁷.

Kolejnym jubileuszem była 450. rocznica śmierci błogosławionego. Z tej okazji w dniach od 27 do 29 września 1934 r. odbyły się we Lwowie uroczystości pod przewodnictwem księży biskupów⁵⁸.

⁵³ *Publiczna cześć błog. Jana z Dukli*, s. 18.

⁵⁴ F. H e r r m a n n, *Dziejowe posłannictwo błog. Jana z Dukli*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 1(1933), s. 21.

⁵⁵ G ó r e c k i, *W 200 rocznicę beatyfikacji bł. Jana z Dukli*, s. 31.

⁵⁶ *Błogosławiony Jan z Dukli, Apostoł rubieży wschodnich*, s. 256.

⁵⁷ A. T y p r o w i c z, *Wspomnienia*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 1(1933), s. 41.

⁵⁸ *W 450. rocznicę śmierci Błogosławionego Jana z Dukli*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 9(1934), s. 242-245.

IV. CUDA I ŁASKI

Jeszcze przed beatyfikacją nazywano Jana z Dukli cudotwórcą. Tytuł ten nie był tylko poetycką przenośnią, ale miał głębsze uzasadnienie i znaczenie. Za wstawiennictwem Jana działy się liczne cuda, a także doświadczano szczególnych łask już od chwili jego śmierci.

Redakcja „Dzwonka Trzeciego Zakonu” otrzymywała listy, w których dziękowano za udzieloną pomoc⁵⁹ oraz proszono o przesłanie wody ze źródła bł. Jana⁶⁰. Źródło znajduje się obok kapliczki na lesistym szczycie góry Cergowej, gdzie Jan miał spędzać czas na modlitwie i poddawać się pokutnym umartwieniom, a także gasił pragnienie⁶¹.

W klasztorach franciszkańskich skrzętnie spisywano zgłaszane nadzwyczajne zdarzenia związane z Janem z Dukli. W 1909 roku została wydana broszura pt. „Jubileuszówka”, której autorem był o. Norbert Golichowski OFM. W publikacji zebrano cuda i łaski z lat 1484-1908⁶².

W „Dzwonku” z 1933 r. zachęcano do składania świadectw o nadzwyczajnych zdarzeniach, a także określono metodę złożenia sprawozdania. Zwrócono również uwagę, aby składane informacje pochodziły z okresu po 1908 roku⁶³.

W wyniku zachęty na łamach „Dzwonka” opublikowano świadectwa osób (20), które doświadczyły pomocy za wstawiennictwem bł. Jana z Dukli, a mianowicie:

– w 1908 roku uzdrowienie z ciężkiej choroby Franciszka Hanslika z Żor⁶⁴;

– od 1916 roku wielu łask za wstawiennictwem błogosławionego doznawał Józef Ciołek z Brzeżan, emerytowany chorąży Wojska Polskiego. Był on oskarżony m.in. o sfałszowanie dokumentów, które później zostało wycofane. Tak oto wspominał: „moi koledzy i znajomi odmówili mi poparcia i potwierdzenia mej szarzy, znalazł się mój Przełożony i potwierdził mi. W ten to

⁵⁹ Tamże: „Przysłana mi woda ze studni bł. Jana była mi bardzo pomocna w chorobie”.

⁶⁰ *Łaski i cuda błog. Jana z Dukli*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 1(1933), s. 20: „będąc od kilku lat chora na newralgię w oczach i twarzy, proszę o przesłanie mi wody bł. Jana, abym mogła je przykładać do ocz i twarzy”.

⁶¹ B i e g u s, *Żywot*, s. 6.

⁶² T e n ż e, *Łaski i cuda błog. Jana z Dukli od r. 1909-1932*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 1(1933), s. 47-48.

⁶³ Tamże, s. 46.

⁶⁴ Tamże, s. 24.

sposób modlitwy na cześć bł. Jana z Dukli odmówione sprawiły, że zostałem zrehabilitowany”⁶⁵;

– w czerwcu 1924 roku syn Feliksa Głóda zachorował na szkarlatynę, lekarz oświadczył, że wiedza lekarska nic pomoże i nie dawał szansy na przeżycie. Rodzice zwrócili się o pomoc do bł. Jana z Dukli, ich prośby zostały wysłuchane⁶⁶;

– do klasztoru oo. bernardynów w Dukli dostarczono list z Jessup, miejscowości położonej w stanie Pensylwania w USA. Pismo dotyczyło uzdrowienia z epilepsji Marii Nowowiejskiej, która w latach 1929-1930 miała wielokrotne ataki choroby. Podczas jednego z nawrotów choroby zaczęła się modlić o łaskę zdrowia za wstawiennictwem bł. Jana z Dukli, choroba ustąpiła i już nie powróciła. Do listu zostały dołączone pisma: sprawozdanie o cudownym uzdrowieniu (po polsku), potwierdzenie ks. proboszcza (po polsku) i świadectwa lekarskie (po angielsku)⁶⁷;

– Maria Gabryl z Chłopów, w 1930 roku zachorowała na zapalenie płucnej i chorobę serca. W dalszym czasie doszło do choroby na tle gruźliczym. Z każdym dniem stan jej zdrowia się pogarszał. Chora nie mogła nawet uczęszczać na Mszę św., w 1933 roku, kiedy Maria dowiedziała się o jubileuszu beatyfikacji Jana z Dukli, nabrała nadziei, że zostanie uzdrowiona. Nie mogąc osobiście, uczestniczyła 9 lipca 1933 r. poprzez radio w transmisji Mszy św. z kościoła oo. Bernardynów w Dukli. Podczas Mszy św. prosiła błogosławionego o uzdrowienie. Po wysłuchaniu Mszy św. poczuła się silniejsza i zdrowsza, a następnego dnia udała się do lekarza, który stwierdził że „jestem na płuca zdrowa i że tylko został mi reumatyzm”⁶⁸;

– w 1931 roku A. Kapica z Wielkich Hajduk, po przebyciu kilku operacji chirurgicznych, został bez nadziei na odzyskanie zdrowia, jednak za wstawiennictwem błogosławionego został uleczony i powrócił do pracy w hucie⁶⁹;

– w 1931 roku Maksymilian Trynkiewicz z Dukli został uzdrowiony z choroby oczu, co potwierdził ks. Szpunar, proboszcz⁷⁰;

⁶⁵ *Łaski i cuda Bł. Jana z Dukli*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 10(1935), s. 305.

⁶⁶ F. G ł ó d a, *W hołdzie Wielkiemu Orędownikowi narodu polskiego błog. Janowi z Dukli*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 1(1933), s. 34-35.

⁶⁷ *Łaski i cuda Bł. Jana z Dukli*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 9(1935), s. 271-272.

⁶⁸ M. G a b r y l, *Łaski i cuda Błog. Jana z Dukli*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 3(1936), s. 70.

⁶⁹ Tamże.

⁷⁰ *Łaski i cuda błog. Jana z Dukli od r. 1909-1932*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 1(1933), s. 32.

– Maria Titzowa ze Lwowa doznała opieki w czasie wojny. Każdego dnia skrapiała swoje mieszkanie wodą pochodzącą ze źródła błogosławionego. Pewnego dnia granat wpadł na podwórze i we wszystkich mieszkaniach budynku zostały stłuczone szyby oprócz mieszkania Marii⁷¹;

– Adam Zasługiewicz w grupie pięciu pracowników pracował na budowie domu we Lwowie, w pewnej chwili, z niewiadomych przyczyn zaważyło się rusztowanie. O tragicznym wypadku tak napisał Adam: „zacząłem gorąco wołać do bł. Jana, do którego miałem zawsze nabożeństwo: „Bł. Janie ratuj!” I o dziwo! Na wysokości pierwszego piętra jakaś dziwna siła, jakby wiatr, pchnęła mnie przez drzwi do pokoju i tak uratowałem życie i nic mi się nie stało, a koledzy spadli na ziemię i wszyscy się pozabijali”⁷²;

– w 1932 roku we Lwowie został uleczony w sposób cudowny dentysta Mieczysław Padowicz. Nagle zachorował na zapalenie płuc i opłucnej z ropnym wysiękiem, stan jego określono jako beznadziejny i w każdej chwili mógł nastąpić zgon. Chory za wstawiennictwem bł. Jana z Dukli powrócił do zdrowia⁷³;

– Maria Marcinkiewiczowa poinformowała o zdarzeniu z 1914 roku. W czasie wojny, dwaj znajomi braci zostali wzięci do niewoli przez Rosjan, którzy na kilka dni znaleźli się we Lwowie. O ich pobycie poinformowano ich brata, który chciał z nimi choćby tylko porozmawiać przy ogrodzeniu. O zdarzeniu dowiedziała się Maria wraz z siostrą i przygotowała więźniom jedzenie na drogę. Potem pobiegła do innego pomieszczenia, w którym znajdował się ołtarzyk i tam wzywała pomocy bł. Jana z Dukli. Po modlitwie, w niedługim czasie „wszedł ów pan z dwoma swymi braćmi wykupionymi za jednego rubla”⁷⁴;

– Czesław Wiśniewski z Poznania, po ukończeniu czynnej służby wojskowej, nie mógł w latach 1932-1933 znaleźć pracy. Sprawę polecił błogosławionemu i wtedy otrzymał upragnione stanowisko⁷⁵;

⁷¹ Tamże, s. 30.

⁷² B. S z e p e l a k, w: *Łaski i cuda bł. Jana z Dukli od r. 1909-1932*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 1(1933), s. 37.

⁷³ B. O w c z a r s k i, *Łaski i cuda Bł. Jana z Dukli*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 7-8(1935), s. 233-236; w artykule przedstawiono zeznanie uzdrowionego, świadectwa lekarskie, zeznania świadków i zaświadczenie wyleczenia.

⁷⁴ M. M a r c i n k i e w i c z o w a, *Łaski i cuda Bł. Jana z Dukli*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 11(1935), s. 337 oraz tamże, nr 9(1936), s. 249.

⁷⁵ C. W i ś n i e w s k i, *Łaski i cuda Bł. Jana z Dukli*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 12(1935), s. 362.

– Karolina Lisówna ze Lwowa poleciła bł. Janowi zdrowie chorej matki i swoją sytuację zawodową. Podczas prowadzonych misji z okazji 200. rocznicy beatyfikacji bł. Jana, Karolina brała udział w całonocnym czuwaniu w kościele oo. Bernardynów w Dukli. Podczas adoracji zwróciła się do błogosławionego: „Ach! Bł. Janie, proszę cie o zdrowie matki, a jeśli możliwe, spełń i tę prośbę moją osobistą o posadę”⁷⁶. Prośby zostały spełnione;

– za wstawiennictwem bł. Jana została pozytywnie uregulowana sprawa „dzikich” lokatorów ze schroniska dla starców⁷⁷;

– Jadwiga Orłowa, żona mieszczanina ze Lwowa, od dziesięciu lat była niewidoma. Jadwidze w nocy ukazał się Jan i powiedział jej o swoim zgonie, o którym ona nic nie wiedziała. Następnie przekazał, że gdy pójdzie i pożegna zmarłego, to odzyska wzrok. Gdy następnego dnia zaprowadzono ją do zwłok, odzyskała wzrok⁷⁸;

– ówczesny gwardian klasztoru oo. bernardynów ciężko zachorował, odzyskał zdrowie, po tym jak nałożono na niego kapę, którą zakładał Jan⁷⁹;

– jesienią 1933 roku ks. infułat Michał Tokarski zachorował na ostre zapalenie oskrzeli. Jedna z parafianek w intencji księdza odprawiła nowennę do bł. Jana z Dukli i zamówiła Mszę św. u oo. bernardynów w Dukli. W niedługim czasie ks. infułat wyzdrowiał⁸⁰;

– w 1934 roku Maria Szpigłowa ze Lwowa złożyła świadectwo o uzdrowieniu z choroby oczu⁸¹;

– w czerwcu 1935 roku Helena Wojtalewiczówna z Przeworska ciężko zachorowała na ogniskowe zapalenie płuc i silne osłabienie. Za poradą swojej znajomej zwróciła się z gorącą prośbą do bł. Jana, a także piła wodę z cudownego źródła. Od tego czasu nastąpił szybki powrót do zdrowia i całkowite wyleczenie⁸²;

⁷⁶ K. L i s ó w n a, *Łaski i cuda Bł. Jana z Dukli*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 12(1935), s. 362 oraz tamże, nr 1(1937), s. 32.

⁷⁷ M. D a f r o z a, *Łaski i cuda błog. Jana z Dukli od r. 1909-1932*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 1(1933), s. 14.

⁷⁸ B i e g u s, *Żywot*, s. 13-14.

⁷⁹ Tamże, s. 14.

⁸⁰ *Łaski i cuda Bł. Jana z Dukli*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 10(1935), s. 311, a także *Łaski i cuda błog. Jana z Dukli*, tamże, nr 4(1936), s. 103.

⁸¹ M. S z p i g ł o w a, *Łaski i cuda bł. Jana z Dukli*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 6(1936), s. 191.

⁸² H. W o j t a l e w i c z ó w n a, *Łaski i cuda Błog. Jana z Dukli*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 2(1936), s. 45.

- Domicela Majder z Brzozy Królewskiej poinformowała o uzdrowieniu matki z choroby nóg⁸³;
- Romuald Tarasiewicz z Bydgoszczy podziękował za opiekę oraz rozwiązanie swoich problemów życiowych⁸⁴.

V. LEGENDY, OPOWIADANIA

Czasopisma ukazywały Jana z Dukli posługując się również elementami cudowności, czy też niezwykłości. Opowieści osnute zostały na wątkach ludowych, a także na zdarzeniach historycznych. Niektóre z nich zostały przedstawione poniżej.

Pewnego dnia, chcąc ujrzeć rodziców, udał się do rodzinnego domu. Z bijącym sercem zapukał do drzwi i poprosił o kawałek chleba, a matka zajęta czynnościami w domu nie rozpoznała swojego syna i z gniewem odprawiła go bez chleba. Smutny Jan wyszedł z izby, a na drzwiach napisał: „Był tu syn wasz Jan, prosił o kawałeczek chleba, a wyście mu go nie dali”⁸⁵, po napisaniu tych słów oddalił się do puszczy. W tym zdarzeniu rozpoznał wolę Boga, że ma się całkowicie oddać na Jego służbę.

Będąc w Krośnie, Jan zapytał gwardiana, gdzie ma sprawować Mszę św., a ten odpowiedział, że we Lwowie. Na te słowa Jan „uniósł się w powietrze i stosownie do rozkazu wyszedł rzeczywiście we Lwowie do ołtarza z Bezkrwawą Ofiarą”⁸⁶.

Inne opowiadanie dotyczyło 1648 roku, kiedy hetman Chmielnicki odnosił nad Polakami zwycięstwa jedno po drugim. Tysięczne wojska tatarsko-kozackie okrążyły Lwów. Mieszkańcy podjęli bohaterską obronę, mimo to nieprzyjaciel zaczął dostawać się na mury miasta. Niespodziewanie nadeszła pomoc „błogosławiony Jan z Dukli zaatakował nieprzyjaciół – niczem dzisiejszy lotnik – z przestworzy podniebnych. [...] Skutek był nadszpiewany... Chmielnicki od oblężenia odstąpił i odszedł od Lwowa”⁸⁷. Zdarzenie

⁸³ D. M a j d e r, *Cuda i łaski bł. Jana z Dukli*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 3(1937), s. 94.

⁸⁴ R. T a r a s i e w i c z, *Cuda i łaski bł. Jana z Dukli*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 5(1937), s. 158-159.

⁸⁵ B i e g u s, *Żywot*, s. 5.

⁸⁶ J. D u k l a n M i c h n a r, *Patron podniebnych wzlotów*, s. 27.

⁸⁷ Tamże, s. 27-28, a także M. G a j e w s k a, *Waria. Krosno – Puszcza Ś. Jana z Dukli*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu Ś.O.N. Franciszka Serafickiego” 6(1929), s. 349: „W r. 1648

zawarte w opowiadaniu ma swój kontekst historyczny i miało miejsce podczas powstania Chmielnickiego. Wrocie wojska przybyły pod Lwów pod koniec września 1648 roku i zaczęły oblegać miasto. Chmielnicki wiedział, że zdobycie miasta nie będzie sprawą prostą. Ostatecznie Lwów nie poddał się, ale za odstąpienie od oblężenia zapłacił duży okup. Potem Chmielnicki skierował się pod Zamość⁸⁸.

W maju 1915 roku wojska niemieckie zajmowały Duklę, ich ciężka artyleria ostrzeliwała najbliższą okolicę w kierunku węgierskiej granicy, zajętej przez Rosjan. Pociski przelatywały nad miastem, do którego niebawem mieli wkroczyć Rosjanie. Wówczas niemieccy oficerowie radzili, aby ludność ukrywała się w kościołach, ponieważ Rosjanie nie ostrzeliwali świątyń. Mieszkańcy skorzystali z dorady, a także wznosili modlitwy o pomoc do błogosławionego. W wyniku różnych okoliczności Rosjanie zostali wzięci do niewoli i miasto ocalało⁸⁹. Działania sprzymierzonych oddziałów wojsk niemieckich i austriackich w Przełęczy Dukielskiej, a także w okolicach Krosna oraz Jasła doprowadziły do przełamania frontu rosyjskiego. Przełom w bitwie pod niedalekimi Gorlicami (2 maja 1915) stanowił zwrotny punkt w całej wojnie na wschodzie i zapoczątkował serię klęsk wojsk rosyjskich⁹⁰.

W sprawozdaniu z dnia 8 czerwca 1935 roku, dotyczącym cudów i łask bł. Jana z Dukli, Romuald Tarasiewicz z Bydgoszczy napisał o zdarzeniu dotyczącym jego rodzica. Pewnego dnia został wezwany do Lwowa ponieważ zasłabł jego ojciec. Następnie Romuald udał się do kościoła oo. Bernardynów w celu zamówienia Mszy św. w intencji ciężko chorego ojca. Będąc w klasztorze uprosił franciszkanów, aby wypożyczyli stulę błogosławionego. Potem ze stulą udał się do mieszkania ojca i z nim odmówił litanie do bł. Jana z Dukli. Z powodu obowiązków musiał wrócić do Bydgoszczy, ale później się dowiedział, że chorego ojca „odwiedził” bł. Jan⁹¹.

przeraził Bohdana Chmielnickiego i Tuhaj-beja; w r. 1655 uratował Lwów od nawały tatarskiej” oraz *Błogosławiony Jan z Dukli, Apostoł rubieży wschodnich*, „Posłaniec św. Antoniego z Padwy” 8-9 (1933), s. 255: „W roku za 1648, kiedy hordy kozacko-tatarskie pod wodzą Chmielnickiego i Tuhajbeja zwały się pod Lwów i przystąpiły do oblężenia miasta, bł. Jan ocalił miasto, ukazując się wśród chmur nad klasztorem bernardyńskim ze wzniesionymi w górę rękoma, co ujrzawszy Chmielnicki odstąpił od oblężenia, a na pamiątkę tego wielopomnego zdarzenia wdzięczny Lwów wystawił przed kościołem piękny pomnik”.

⁸⁸ M. M a r k i e w i c z, *Piławce*, w: *Historia Polski 1492-1795*, Kraków 2002, s. 501.

⁸⁹ T y p r o w i c z, *Wspomnienia*, s. 42.

⁹⁰ M. K u k i e l, *Dzieje polityczne Europy od rewolucji francuskiej 1789-1921*, Londyn 1992, s. 490-491.

⁹¹ T a r a s i e w i c z, *Cuda i łaski*, s. 159: „gdy ciężko chory mój ojciec mając na sobie

VI. PUSZCZA DUKIELSKA

Pustelnia Jana oddalona była od Dukli ok. 3 km i znajdowała się na wysokiej górze, wzniesionej ponad 500 m n.p.m. i otoczonej wiekowymi lasami⁹². W puszczy mieściła się kaplica z sygnaturką „na ciemnym tle tajemniczej głębi lasu; – a w sonej dali przepiękny widok na powyginany grzbiet góry Cergowej i słoneczną, wąwozami poraną dolinę rzeki Jasiółki”⁹³. Obok kaplicy stał pochylony domek pustelnika, a z drugiej strony „glorjetka”, kryjąca uzdrawiające źródło, nazwane przez Jana „źródło złote, bijące wodą przezroczystą, jakby tą prawdą Boską, jedną jedyną, która umacnia i uzdrawia”⁹⁴.

W 1908 r. z hojnych ofiar czcicieli błogosławionego, a szczególnie z ofiar publicznych „Górnoślązaków i Poznańczyków”, wybudowano nową kaplicę w stylu gotyckim z ciosanego kamienia oraz stację Drogi Krzyżowej⁹⁵. Wystawiono także nowy domek pustelnika, schronisko dla pielgrzymów oraz grotę z kamienia przy źródle. Następnie utwardzono plac przed kaplicą i ulepszono drogę dojazdową⁹⁶. Organizacją i realizacją prac zajmował się o. Wojciech Kozubał, gwardian klasztoru z Dukli⁹⁷.

Do księgi pamiątkowej pustelni wpisało się wiele znamienitych osób, m.in. ks. kardynał August Hlond – prymas Polski, Henryk Sienkiewicz, a także prowincjałowie oo. Bernardynów⁹⁸.

wspomnianą stułę, siedział na fotelu, usłyszał naprzód pukanie do drzwi po czym nagle wszedł jakiś zakonnik (bernardyn). [...] sądząc, że przychodzi ktoś z klasztoru oo. Bernardynów po odbiór stuły, chciał koniecznie prosić, aby mu ją jeszcze zostawiono. Tymczasem nieznamy braciszek nie oczekując na jego prośby wyrzekł te niezapomniane słowa pociechy: „uspokój się mój synu – wszystko będzie dobrze,” po czym w niewytłumaczalny sposób znikł”.

⁹² *Waria. Moje wspomnienia*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu Ś.O.N. Franciszka Serafickiego” 4(1929), s. 235.

⁹³ T y p r o w i c z, *Wspomnienia*, s. 38.

⁹⁴ *Waria. Jeszcze słów parę o Dukli*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu Ś.O.N. Franciszka Serafickiego” 7(1929), s. 417.

⁹⁵ K o z u b a ł, *Puszcza*, s. 238.

⁹⁶ T y p r o w i c z, *Wspomnienia*, s. 40-41, a także Piotr, *Waria. Moje wspomnienia*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu Ś.O.N. Franciszka Serafickiego” 4(1929), s. 233: „Dużo się – opowiadał – przy Bożej i błog. Jana pomocy zrobiło. W ostatnim roku 17.000 złp. Poszło na odnowienie i przyozdobienie kościoła i klasztoru, ale dużo jeszcze, bardzo dużo pozostaje do zrobienia”.

⁹⁷ F. G ł ó d, *W hołdzie Wielkiemu Orędownikowi narodu polskiego błog. Janowi z Dukli*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 1(1933), s. 36.

⁹⁸ *Waria. Moje wspomnienia*, s. 238.

W „Dzwonku” z 1929 r. apelowano do czytelników o składanie ofiar pieniężnych do klasztoru oo. Bernardynów w Dukli na cele „Puszczy św. Jana z Dukli”⁹⁹.

Członkowie Trzeciego Zakonu św. Franciszka z Asyżu organizowali pielgrzymki i wycieczki do pustelni, które później opisywali w czasopismach tercjarskich¹⁰⁰.

VII. PAMIĄTKI PO O. JANIE

1. KIELICH¹⁰¹

Wykonany w stylu renesansowym o wysokości 23 cm, średnica czary – 11 cm, wokół niej napis: „Ave Maria gratia plena” i koszulka koronkowa z listkami. Trzon kielicha ozdobiony 6 kamieniami: 2 turkusy, 2 ametysty, 1 szafir i 1 agrestnik (granat zielony). Podstawa kielicha siedmiolistna, na dwóch gładkich liściach znajduje się krucyfiks z figurami Matki Bożej i św. Jana Ewangelisty po bokach. Wokół krucyfiksu umieszczone są 4 kamienie: agrestnik, ametyst i 2 almandyny. Za Matką Boską znajduje się grawer ze św. Franciszkiem, a za św. Janem, św. Bernardyn ze Sieny. Z drugiej strony krzyża znajduje się grawer św. Weroniki z wyobrażeniem twarzy Jezusa.

⁹⁹ *Waria. Jeszcze słów parę o Dukli*, s. 422.

¹⁰⁰ S. W y s o c z a ń s k a, *Z wycieczki na puszcze św. Jana z Dukli*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu Ś.O.N. Franciszka Serafickiego” 9 (1931), s. 276-277 oraz tamże, nr 10 (1931), s. 307-308, a także S. J a k ó b c z a k, *Wiązanka wrażeń z Puszczy dukielskiej*, tamże, nr 9(1932), s. 235-237.

¹⁰¹ *Kielich blog. Jana z Dukli*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 1(1933), s. 45-46.



Kielich bł. Jana z Dukli,
„Dzwonek Trzeciego Zakonu”,
1(1933), s. 45

2. ORNAT

Aksamitny, haftowany w kwiaty, z kolumną haftowaną przedstawiającą obraz Jezusa Chrystusa Ukrzyżowanego. Na życzenie hetmanów: Chodkiewicza, Zamojskiego i Żółkiewskiego, w tym ornatie kapłani sprawowali Msze św.¹⁰²

¹⁰² *Ornat błog. Jana z Dukli*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 1(1933), s. 46.



Ornat bł. Jana z Dukli,
„Dzwonek Trzeciego Zakonu”,
1(1933), s. 46

Do pamiątek zaliczany był również manipularz, „którego używano dla chorych i to skutecznie”¹⁰³. „Dzwonek” z 1933 roku nie podał, gdzie znajdowały się kielich i ornat. Obecnie znane jest miejsce przechowywania, które znajduje się w Muzeum Prowincji Ojców Bernardynów w Leżajsku.

VIII. POEZJA

Bł. Janowi z Dukli na łamach prasy tercjarskiej zadedykowano m.in. dwa utwory: pieśń *Anielski chór* (słowa i nuty), której autorem był Wiktor Biegus OFM i wiersz *Bł. Jan z Dukli*, autorstwa Zofii Głosówny, tercjarki franciszkańskiej z Krakowa.

¹⁰³ Tamże.

*Anielski chór*¹⁰⁴

Anielski chór wśród słodkich pień
Wprowadził cię, o Janie tam,
Gdzie wieczna wiosna, wieczny dzień,
Gdzie szczęściem Bóg i Stwórca sam.

Przeminął już ci życia trud,
Minęła walk i cierpień noc,
W nagrodę prac, poświęceń, cnót,
Bóg cudotwórczą dał ci moc.

Szczęśliwy, kogo twoja dłoń
Wspomaga wśród wygnańczych dni
I wiedzie przez burzliwą toń
Do portu, gdzie zórz światło łśni.

O Janie, racz pod płaszcz swój wziąć
I nas spragnionych pieczy twej,
Patronem nam do zgonu bądź
I w każdej chwili wspierać chciej.

Gdy nieszczęść w nas uderzy grom,
Gdy trysną łzy bolesne z ocz,
Gdy nędza nasz nawiedzi dom,
Cierpliwie wszystko znosić ucz.

Przy Bogu pomóż wiernie stać
I wszędzie Jego szerzyć cześć,
Kwiat uczuć Mu pod nogi słać
I święte zawsze życie wieść.

Dziecięcą miłość także wlej
Do Matki, która jest bez zmas,
Niech serce nasze służy Jej,
Niech kocha Ją z Jezusem wraz.
Nie wypuść nas z swych, Janie, rąk,
Jak długo podróż życia trwa,
Aż nas wprowadzisz w niebios krąg,
Gdzie już nie sięga podstęp zła.

¹⁰⁴ W. B i e g u s, *Anielski chór*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 1(1933), s. 19-20: łącznie z pieśnią zostały opublikowane nuty.

*Bł. Jan z Dukli*¹⁰⁵

Przed Bożym tronem Polsce oręduje
 Święty Jan z Dukli, strzegąc jej granicy
 Przed groźnym wrogiem, co spiski wciąż knuje
 I miecz zaciska w zbrodniczej prawicy.
 Ale najwięcej łask Jego opieki
 Lwów nasz korzysta – ten Lwów ukochany,
 Co tu na kresach przez trzy całe wieki
 W bojach o polskość wytrwał nie zachwiany.
 Gdy czerń tatarska gród ten dobywała,
 Gdy serca drżały pośród łun pożogi,
 Postać Świętego miasto otaczała...
 I gród ocalał i pierzchnęli wrogowie...
 O Święty Janie, patronie przed Bogiem,
 Naszej Ojczyzny najdroższy klejnocie,
 I dziś broń wiary i ziemi przed wrogiem,
 Uproś dla synów męstwa, stałość w cnocie!...
 Bo na to wzbudził Cię Pan wśród narodu,
 Na to Twój przykład nam przez wieki świeci,
 Abyś Twojego nie opuszczał grodu,
 I zmartwychwstałej cudem Polski dzieci.

IX. WYDAWNICTWA O BŁ. JANIE Z DUKLI

Niektóre czasopisma tercjarskie zamieszczały na swoich stronach informacje dotyczące oferty wydawniczej, sprzedaży różańców, szkaplerzy, obrazów i innych rzeczy. W przypadku bł. Jana z Dukli propozycja była niepokązna, np. w 1939 roku w redakcji „Dzwonka” można było nabyć trzy pozycje drukowane oraz obrazy – wizerunki błogosławionego:

1. *Bł. Jan z Dukli, Patron Polski, Rusi i Litwy*, stron 304, cena: 1,10 zł i 1,80 zł (oprawiona w płótno);
2. *Nowenna ku czci bł. Jana z Dukli*, stron 64, cena: 0,25 zł;
3. *Jubileuszówka*, cena: 0,25 zł¹⁰⁶;
4. *Obrazy bł. Jana z Dukli*, rozmiar 15x23 cm, cena: 0,25 zł¹⁰⁷.

¹⁰⁵ Z. G l o s ó w n a, *Bł. Jan z Dukli*, w: „Dzwonek Trzeciego Zakonu Ś.O.N. Franciszka Serafickiego”, 7(1923), s. 194.

¹⁰⁶ *Ruch wydawniczy*, „Dzwonek Organ Zakonu i Misyj Franciszkańskich” 8(1932), s. 271, a także *Z Wydawnictwa jubileuszowego o bł. Janie z Dukli*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 1(1933), s. 49.

¹⁰⁷ *W redakcji*, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 2(1939), s. 65, a także nr 3(1939), s. 97 oraz nr 4(1939), s. 129 i nr 5(1939), s. 161, a także nr 6(1939), s. 193.

X. ILUSTRACJE

W czasopismach zamieszczono ilustracje ukazujące błogosławionego, a mianowicie:

1. *Błogosławiony Jan z Dukli*¹⁰⁸;
2. *Bł. Jan z Dukli, patron Polski*¹⁰⁹;
3. *Bł. Jan głosi słowo Boże schizmatykom we Lwowie*¹¹⁰;
4. *Bł. Janowi z Dukli objawia się Matka Boża na modlitwie*¹¹¹;
5. *Bł. Jan z Dukli głosi prawdy Boże schizmatykom we Lwowie*¹¹²;
6. *Błogosławiony Jan z Dukli*¹¹³.

*

Franciszek z Asyżu proponował życie oparte na radykalnym naśladowaniu Jezusa Chrystusa w ubóstwie i pokorze, zgodnie z Ewangelią. Ten ideał Franciszkowy był realizowany przez Jana z Dukli poprzez przykładne wypełnianie reguły zakonnej i braterstwo z drugim człowiekiem.

Jan z Dukli żył w XV wieku, w czasie tworzenia się obserwy pragnącej powrotu do pierwotnej gorliwości zakonu franciszkańskiego. Wiek, choć bardzo niespokojny, był „bogaty” w świętych, którzy byli wymownym świadectwem franciszkańskiego ideału. Wśród liczного grona świętych i błogosławionych tego okresu, będących wybitnymi postaciami ruchu obserwancckiego¹¹⁴, znajdował się zaprezentowany święty.

Szczególne nabożeństwo do Jana z Dukli powodowało rozszerzenie się jego czci poza mury klasztorne, co miało pozytywny wpływ na życie religijne narodu polskiego, o czym świadczyły liczne pielgrzymki do jego grobu.

Poprzez czasopisma tercjarskie okresu międzywojennego 1918-1939 starano się ukazać postać św. Jana z Dukli nie tylko lokalnie, ale w całej odrodzonej Polsce. Prasa tercjarska spełniała wiele ważnych funkcji, jedną z nich było

¹⁰⁸ „Dzwonek Trzeciego Zakonu Ś.O.N. Franciszka Serafickiego” 6(1929), s. 239.

¹⁰⁹ „Dzwonek” 7(1930), s. 425.

¹¹⁰ Tamże, s. 427.

¹¹¹ „Posłaniec św. Antoniego z Padwy” 8-9(1930), s. 233.

¹¹² Tamże, s. 236.

¹¹³ „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 9(1934), s. 243.

¹¹⁴ L. I r i a r t e, *Historia franciszkanizmu*, Kraków 1998, s. 138.

przekazywanie informacji o sytuacji Kościoła, a wśród nich żywotów świętych i błogosławionych.

BIBLIOGRAFIA

I. LITERATURA PODSTAWOWA

- B i e g u s W., Anielski chór, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 1(1933), s. 19-20.
- B i e g u s W., Łaski i cuda błog. Jana z Dukli od r. 1909-1932, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 1(1933), s. 47-48.
- B i e g u s W., Żywot błog. Jana z Dukli, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 1(1933), s. 5-6, 13-14.
- Bł. Jan z Dukli kapłan I Zakonu 1 października, „Szkoła Seraficka” 10(1932), s. 297.
- Błogosławiony Jan z Dukli, Apostoł rubieży wschodnich, „Posłaniec św. Antoniego z Padwy” 8-9(1933), s. 255.
- Błogosławiony Jan z Dukli. Kapłan Zakonu OO. Bernardynów, Patron Polski i Litwy (1414-1484), „Rodzina Seraficka” 10(1927), s. 310-311.
- Błogosławiony Jan z Dukli – nauczyciel chorych, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 2(1939), s. 46.
- Błogosławiony Szymon z Lipnicy, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 7-8(1936), s. 195-201.
- Błogosławiony Władysław z Gielniowa, „Szkoła Seraficka” 5(1935), s. 135-138.
- B o g d a l s k i C., Św. Jan Kapistran w Krakowie, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 1(1935), s. 60-64.
- Chorzy miasta Lwowa u Bł. Jana z Dukli, „Dzwonek Trzeciego Zakonu Ś.O.N. Franciszka Serafickiego” 10(1931), s. 306.
- Co wzgórze jest miłujcie, „Dzwonek Trzeciego Zakonu Ś.O.N. Franciszka Serafickiego” 5(1930), s. 276.
- D a f r o z a M., Łaski i cuda błog. Jana z Dukli od r. 1909-1932, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 1(1933), s. 14.
- D u k l a n M i c h n a r J., Patron podniebnych wlotów, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 1(1933), s. 27.
- Franciszkańscy Święci polscy, „Szkoła Seraficka” 11(1927), s. 333.
- Fundusz kanonizacyjny bł. Jana z Dukli, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 6(1932), s. 161.
- Fundusz kanonizacyjny bł. Jana z Dukli, „Dzwonek Organ Zakonu i Misyj Franciszkańskich” 9(1932), s. 193.
- G a b r y l M., Łaski i cuda Błog. Jana z Dukli, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 3(1936), s. 70.

- G a j e w s k a M., Waria. Krosno – Puszcza Ś. Jana z Dukli, „Dzwonek Trzeciego Zakonu Ś.O.N. Franciszka Serafickiego” 6(1929), s. 347, 349.
- G l o s ó w n a Z., Bł. Jan z Dukli, „Dzwonek Trzeciego Zakonu Ś.O.N. Franciszka Serafickiego” 7(1923), s. 194.
- G ł ó d F., W hołdzie Wielkiemu Orędownikowi narodu polskiego błog. Janowi z Dukli, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 1(1933), s. 34-36.
- G ó r e c k i J., W 200 rocznicę beatyfikacji bł. Jana z Dukli, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 1(1933), s. 31.
- H e r r m a n n F., Dziejowe posłannictwo błog. Jana z Dukli, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 1(1933), s. 21-24.
- J a k ó b c z a k S., Wiązanka wrażeń z Puszczy dukielskiej, „Dzwonek Trzeciego Zakonu Ś.O.N. Franciszka Serafickiego” 9(1932), s. 235-237.
- Kielich błog. Jana z Dukli, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 1(1933), s. 45-46.
- K o z u b a l W., Puszcza bł. Jana z Dukli, „Posłaniec św. Antoniego z Padwy” 8-9(1930), s. 234.
- L i s ó w n a K., Łaski i cuda Bł. Jana z Dukli, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 12(1935), s. 362 oraz 1(1937), s. 32.
- Łaski i cuda błog. Jana z Dukli, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 1(1933), s. 20.
- Łaski i cuda Bł. Jana z Dukli, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 10(1935), s. 305, 311.
- Łaski i cuda Bł. Jana z Dukli, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 9(1935), s. 271-272.
- Łaski i cuda błog. Jana z Dukli, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 4(1936), s. 103.
- Łaski i cuda błog. Jana z Dukli od r. 1909-1932, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 1(1933), s. 32.
- M a j d e r D., Cuda i łaski bł. Jana z Dukli, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 3(1937), s. 94.
- M a r c i n k i e w i c z o w a M., Łaski i cuda Bł. Jana z Dukli, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 11(1935), s. 337 oraz 9(1936), s. 249.
- Na fundusz kanonizacyjny błog. Jana z Dukli, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 1(1936), s. 33.
- Na kanonizację bł. Jana z Dukli, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 4(1936), s. 96 oraz 7-8(1936), s. 192.
- Ofiary na fundusz kanonizacyjny bł. Jana z Dukli złożyli, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 2(1934), s. 32.
- Ornat błog. Jana z Dukli, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 1(1933), s. 46.
- O w c z a r s k i B., Łaski i cuda Bł. Jana z Dukli, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 7-8(1935), s. 233-236.
- Pamiętki po błogosławionym Janie, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 1(1933), s. 43-44.
- P i o t r, Waria. Moje wspomnienia, „Dzwonek Trzeciego Zakonu Ś.O.N. Franciszka Serafickiego” 4(1929), s. 233.
- Pokłosie misyjne, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 5(1939), s. 148.
- Pokaż mi się być matką, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 5(1934), s. 135-136.
- Publiczna cześć błog. Jana z Dukli, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 1(1933), s. 15.
- Ruch wydawniczy, „Dzwonek Organ Zakonu i Misyj Franciszkańskich” 8(1932), s. 271.

- S z e p e l a k B., Łaski i cuda błog. Jana z Dukli od r. 1909-1932, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 1(1933), s. 37.
- S z p i g l o w a M., Łaski i cuda bł. Jana z Dukli, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 6(1936), s. 191.
- T a r a s i e w i c z R., Cuda i łaski bł. Jana z Dukli, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 5(1937), s. 158-159.
- T y p r o w i c z A., Wspomnienia, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 1(1933), s. 41. Uwaga, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 1(1933), s. 49.
- Waria. Moje wspomnienia, „Dzwonek Trzeciego Zakonu Ś.O.N. Franciszka Serafickiego” 4(1929), s. 235.
- Waria. Jeszcze słów parę o Dukli, „Dzwonek Trzeciego Zakonu Ś.O.N. Franciszka Serafickiego” 7(1929), s. 417-418.
- W i s n i e w s k i C., Łaski i cuda Bł. Jana z Dukli, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 12(1935), s. 362.
- W o j t a l e w i c z ó w n a H., Łaski i cuda Błog. Jana z Dukli, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 2(1936), s. 45.
- W redakcji, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 2(1939), s. 65 oraz 3(1939), s. 97, a także 4(1939), s. 129 i 5(1939), s. 161 oraz 6(1939), s. 193.
- W y s o c z a ń s k a S., Z wycieczki na puszcze św. Jana z Dukli, „Dzwonek Trzeciego Zakonu Ś.O.N. Franciszka Serafickiego” 9(1931), s. 276-277 oraz 10(1931), s. 307-308.
- W 450. rocznicę śmierci Błogosławionego Jana z Dukli, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 9(1934), s. 242-245.
- Z Wydawnictwa jubileuszowego o bł. Janie z Dukli, „Dzwonek Trzeciego Zakonu” 1(1933), s. 49.

II. LITERATURA POMOCNICZA

- I r i a r t e L., Historia franciszkanizmu, Kraków 1998.
- K u c z k o w s k i M., Wstęp, w: Dzieje Trzeciego Zakonu św. Franciszka z Asyżu na ziemiach polskich w latach 1918-1939 w świetle czasopism tercjarskich, Pelplin 2010, s. 7-18.
- K u k i e l M., Dzieje polityczne Europy od rewolucji francuskiej 1789-1921, Londyn 1992.
- M a r k i e w i c z M., Piławce, w: Historia Polski 1492-1795, Kraków 2002, s. 501.
- M i g d a ł B., Bernardynki, w: Zakony św. Franciszka w Polsce w latach 1772-1970, red. J. Bar, Warszawa 1978, s. 26-50.
- P a ń c z a k A., Zarys dziejów Franciszkańskiego Zakonu Świeckich, w: Franciszkański Zakon Świeckich, red. J. Wojas, A. Pańczak, Warszawa-Kraków 2000, s. 23-44.
- S i t n i k K., Święty Jan z Dukli, „Folia Historica Cracoviensia” 15-16(2009-2010), s. 111-126.

- W e r b i ń s k i I., Beatyfikacja, w: Leksykon duchowości katolickiej, red. M. Chmielewski, Lublin–Kraków 2002, s. 72.
- W y c z a w s k i E., Błogosławiony Jan z Dukli życie i cześć pośmiertna, Kraków 1957.
- W y c z a w s k i E., M u r a w i e c F., Święty Jan z Dukli (ok. 1414-1484), Kalwaria Zebrzydowska 1997.

Św. JAN Z DUKLI
W ŚWIETLE POLSKICH CZASOPISM TERCJARSKICH
(1918-1939)

S t r e s z c z e n i e

Słowo drukowane, a zwłaszcza czasopisma stanowią cenne źródło w poznawaniu wydarzeń minionych. Między czasopismami, także prasa o tematyce religijnej przekazuje nam m.in. kontekst zdarzeń historycznych.

W latach 30. XX wieku, katolickie zgromadzenia zakonne łącznie wydawały 3 334 tytułów. Największą liczbę wydawnictw mieli jezuici, a następnie: salezianie, franciszkanie, dominikanie, benedyktyni, redemptoryści i inne zgromadzenia.

W 1919 r. wśród czasopism religijnych na świecie, prasa tercjarska była edytowana w 164 tytułach. Wszystkie obediencje Pierwszego Zakonu franciszkańskiego w Polsce w latach 1918-1939 publikowały czasopisma tercjarskie. Łącznie polscy franciszkanie wydawali 13 tytułów tercjarskich, niektóre z czasopism redagowane były tylko przez kilka lat.

Przedstawienie postaci św. Jana z Dukli w świetle polskich czasopism tercjarskich okresu międzywojennego, niechaj będzie kolejną cegiełką w poznaniu tej wyjątkowej osoby. Pomimo wielu badań, *curriculum vitae* świętego stanowi wciąż dla historyków przedmiot badania.

Jan z Dukli żył w XV wieku, w czasie tworzenia się obserwy pragnącej powrotu do pierwotnej gorliwości Zakonu franciszkańskiego. Wiek, choć bardzo niespokojny, był „bogaty” w świętych, którzy byli wymownym świadectwem franciszkańskiego ideału. Wśród licznej grona świętych i błogosławionych tego okresu, będących wybitnymi postaciami ruchu obserwanckiego, znajdował się zaprezentowany święty.

Szczególne nabożeństwo do Jana z Dukli powodowało rozszerzenie się jego czci poza mury klasztorne, co miało pozytywny wpływ na życie religijne narodu polskiego, o czym świadczyły liczne pielgrzymki do jego grobu.

Poprzez czasopisma tercjarskie okresu międzywojennego (1918-1939), starano się ukazać postać św. Jana z Dukli nie tylko lokalnie, ale w całej odrodzonej Polsce. Prasa tercjarska spełniała wiele ważnych funkcji, jedną z nich było przekazywanie informacji o sytuacji Kościoła, a wśród nich żywotów świętych i błogosławionych.

Słowa kluczowe: Św. Jan z Dukli, św. Franciszek z Asyżu, czasopisma tercjarskie, obserwa, bernardyni, reguła, relikwie, cuda, legendy, opowiadania.